

W dochodach preliminowano odsetki od udzielonych pożyczek w sumie 2.000,000 zł na kwotę	200,000 zł
2% na koszty administracyjne	40,000 zł
razem dochód na	240,000 zł

#### Wydatki:

Odsetki od wkładów za wymówienie na	750 zł
Odsetki od funduszu zasobowego 3% od 516,000 zł	15,480 zł
razem	16,230 zł

Koszty prowadzenia: jak wynagrodzenie księgowego, ubezpieczenia społeczne, opłaty do Związku Rewizyjnego, podatek obrotowy, ogłoszenia, fundusz akcji socjalnej, materiały piśmienne, wydatki na cele społeczne itp.	219,500 zł
razem wydatki	235,730 zł
Przewidziana nadwyżka	4,270 zł

Poznań, dnia 24 września 1950 r.

Za Zarząd Spółdzielni:

(—) Kaszkowiak

(—) Młynarczyk

## Listy z Kraju

**Kraków:** Dnia 3 września rb. odbyło się Walne Zebranie członków Związku Emerytów Państwowych, Samorządowych i Instytucji Prawa Publicznego w Krakowie.

Prezesem Związku wybrany został Ob. Dr Tadeusz Spiss, w skład Zarządu weszli Ob. Ob. Burzymowski Ludwik jako skarbnik, Jarosz Franciszek jako zastępca skarbnika, Jaworski Roman jako I. wiceprezes, Mgr Łodyński Włodzimierz jako sekretarz, Nowakowski Władysław - zastępca sekretarza, Dr Rogosz Jakub jako II wiceprezes i Winkler Konrad.

Na Walnym Zebraniu zapadła uchwała wyrównania składek członkowskich do Związku Zrzeszeń od dnia 1 sierpnia 1949 oraz podwyższenia tych składek do kwoty 4 zł od członka.

**Warszawa.** Nasze ostatnie Walne Zebranie odbyło się przy licznych udziałach członków. Zagałił je prezes Dobrzyński, odczytał porządek obrad i złożył sprawozdanie z dotychczasowych czynności Zarządu oraz z swojej działalności na stanowisku prezesa, dzięki której emeryci warszawscy bardzo wiele skorzystali a w końcu w gorących słowach przedstawił konieczność podwyższenia opłat do Związku Zrzeszeń, którego budżet z powodu zawieszenia emerytur poważnej części członków znacznie został uszczuplony.

Przemówienie Prezesa wywarło natychmiastowy skutek a zwłaszcza po silnym poparciu przez Ob. Ob. Początki i Rabińską, znanych i ofiarnych działaczy społecznych na terenie naszego warszawskiego Związku.

Nie szczędząc pochwał dla działalności Związku Zrzeszeń zalecili oni natychmiastową zbiórke na sali, która dała nadspodziewany wynik, gdyż oprócz uchwalenia podwyższenia składek do Związku zebrano na fundusz prasowy 3.675 zł, które przekazano Redakcji „Emeryta” w Poznaniu.

Państwowy Zakład Emerytalny wydał osobom pobierającym zaopatrzenia z tytułu szczególnych zasług położonych dla kraju, legitymacje uprawniające do bezpłatnej pomocy lekarskiej. Sprawiedliwość stało się zatem zadość, gdyż osoby te a więc weterani powstań narodowych i wdowy po nich nie korzystały dotychczas z takiej pomocy.

**Nowa-Sól.** Emeryci tutejsi, którym zawieszono emerytury z dniem 1 maja, wzgl. 1 września

1949 r. żałują się, że Komisja Weryfikacyjna, mimo upływu kilku miesięcy od terminu ustnych rozpraw nie uwiadomiła ich dotychczas o wyniku postępowania weryfikacyjnego. Żyją oni w bardzo ciężkich warunkach, zdani na miłosierdzie ludzkie i czekają na przywrócenie praw emerytalnych, zwłaszcza, że nie poczuwają się do czynów wskazanych w ustawie z dnia 1 lipca 1949, jako stanowiących podstawę do pozbawienia tych praw.

Stosując się do uchwał powziętych na Walnym Zebraniu członków wniosliśmy stosowny memoriał do Władz Państwowych i przypuszczamy, że odniesie on skutek.

**Malinówka:** Równocześnie przesyłam czekiem pocztowym kwotę 340 zł a to: 240 złotych na książkę pt. „Niemiecki Nalot” a 100 zł na fundusz prasowy.

Donoszę, że otrzymałem emeryturę z powrotem i zaległości od 1 maja 1949 do 1 września 1950 r. po 3 tysiące miesięcznie. Przeszeregowanie i obliczenie jeszcze w toku. Zwrócono mi także legitymację kolejową. Tylko nowego dekretu nie otrzymałem jeszcze. Bardzo się tym faktem ucieszyłem i z radością o tym donoszę. W jednym z ostatnich numerów „Emeryta” wyczytałem, że do Redakcji piszą tylko ci emeryci, którym odmówiono emerytury, a z tych, co emerytury dostali nikt się nie pochwalił. Dlatego ja pospieszyłem z tą wiadomością i myślę, że może będę jednym z pierwszych co się z tą wiadomością zgłosili.

Kończąc przesyłam Szanownemu Panu Prezesowi Gizelli serdeczne podziękowanie za Jego pracę i staranie o poprawę bytu emerytów. Całej Redakcji „Emeryta” przesyłam serdeczne pozdrowienia.

Poprzednio przesyłałem czekiem P. K. O. kwotę 150 zł a to 120 zł jako prenumerata za IV kwartał a 30 zł dopłatę do III kwartału.

Łączę serdeczne pozdrowienia dla Wszystkich Kolegów Emerytów i Prenumeratorów „Emeryta”.

Szkoda tylko, że ich tak dużo luzem chodzi — nie należą do Związku ani nie prenumerują „Emeryta” ale to są przeważnie ci, którym się nieźle powodzi.

(—) Jan Augustyn, em. st. przod. P. P. zam. w Malinówce p/Haczów n/W pow. Brzozów.

**Prosimy o zasilenie funduszu prasowego!**